

## Sick #1 jesień 2006

**Witaj! Zaczniemy nieco nietypowo. Jaka pogoda dzisiaj w Lublinie? Jesteś zadowolony z tegorocznego lata?**

D: Zaskakujące pytanie... (Ale gdzie tam! MK) Lato było fajne, choć czasem za gorąco... Rolnicy mieli przerąbane I IM WSPÓŁCZUJĘ...

**No to teraz przydałoby się przejść do sedna hehe. Jesteś członkiem kapelki PRZECIW. Przeciwko komu i czemu jesteście? Co skłoniło was do nazwania w ten sposób? Na kiedy datuje się początki waszej formacji?**

D: Trzy pytania w jednym... Początek to 1994 r., Choć każdy z nas z muzyką punkową miał już styczność (chodzi o granie w kapelkach) pod koniec lat 80-tych. Na początku był zespół Sprzeciw, ale że taki też był gdzieś w Krakowie, to wyszedł nam Przeciw... Przeciw głupocie i tego, co nas otaczało wtedy: bezrobocie, brutalność na ulicy itp. I mało się niestety zmieniło. O, przepraszam mamy podobno demokrację serdecznie gratuluję Polakom ich głupoty, że tak sobie wybrali...

**Gracie punk rock z wpływami hardcore. Czy takie było zamierzenie, aby grać ten gatunek od początku istnienia zespołu? Cały zespół jest zasłuchany w takich klimatach? Co wam się najbardziej podoba w takiej muzyce?**

D: Kiedyś słuchaliśmy Sex Pistols czy Dezertera (tzn. słuchamy dalej punkowej muzy)... W międzyczasie w audycji „cały ten rock” w Trójce, Marek Wiernik puścił Bad Brains... I to jest to, co nam się podoba i jakieś odniesienie w naszej muzyce chyba słychać... Czyli takie było zamierzenie. A co nam się podoba? Jest fajna i można się przy niej dobrze bawić hehehe. A zespół słucha różnej muzy. W tych klimatach też, choć i Grechuta jest na rozkładzie i proszę się nie śmiać.

**Jak bym śmiał! Mam wasze ostatnie demo pt. "Krzyczę" i muszę powiedzieć, że zrobiło na mnie bardzo dobre wrażenie. Gdzie materiał był nagrywany? Jesteście zadowoleni z uzyskanych efektów? Czy kosztowne było to nagranie? Macie zamiar wydać je gdzieś oficjalnie na CD?**

D: Po pierwsze to dzięki, a po drugie to materiał oficjalnie wydał Pasażer (ups! Nie jestem za bardzo w temacie...-przyp.MK). Nagrywaliśmy to w studio Marton i nie jesteśmy do końca zadowoleni z efektu. A nagrywanie jest zawsze kosztowne. Chyba, że ktoś za ciebie zapłaci...

**Taki filozof z Ciebie? Mogłeś chociaż podać, ile zbuliliście... Ehhh. Na pewno macie na koncie parę zagranych koncertów. Mógłbyś pogrzebać w pamięci i przywołać wspomnienia z tych najlepszych? Czy często udaje się wam grać poza Lublinem?**

D: Było wiele fajnych gigów. Te najfajniejsze są raczej w mniejszych miastach, gdzie załoga się trzyma razem i nie ma durnych, niepotrzebnych podziałów. Z tego roku to najfajniej było w Stalowej Woli. Ale to nie znaczy, że na innych było nie fajnie. Fajnie tzn. super zabawa z publiką. A gramy generalnie poza Lublinem. Lublin to max dwa koncerty na rok. Reszta gdzieś w Polsce. A w tym roku mamy pierwszy wyjazd za granicę Irlandia we wrześniu 5 gigów i może coś jeszcze...

**Wiem, że publika bardzo żywiołowo reaguje na wasze chwytliwe numery, gdyż widziałem PRZECIW supportującego SCHIZMĘ w Krasnymstawie. Jak ci się podobał tamten koncert? Czy kolesie z pogo, którzy śpiewali teksty waszych numerów to kumple kapeli? Na które kawałki widownia reaguje najlepiej? Macie jakiś typowy przebój? Wg mnie do tego miana pretenduje "Wschód"...**

D: Znów tysiąc pytań w jednym hehehe (I tak ma być! przyp.MK) Koncert był fajny, choć ten z marca bardziej energetyczny... Kolesie z pogo to ludzie z kapel z K-stawu. Generalnie to kumple kapeli. Najlepiej publika reaguje na te z melodyjnymi refrenami, no i oczywiście na „Szarą Rzeczywistość” Dezertera. Czy mamy przeboje? Fajnie, że są ludzie na koncertach, którzy razem z nami śpiewają. Chętnie oddaję mikrofon, mniej się męczę hehehe...

**Na koncercie w Krasnym wywiesiliście flagę "Old Punks Never Die". Czy jesteście pewni, że duch prawdziwego punku nigdy w was nie umrze? Zawsze będziecie buntownikami? Słuchając waszych numerów czuć, że jesteście bardzo do tego przekonani...**

D: Flaga jest z nami od zeszłego roku, od trasy z Apatią (pozdrawiamy Apatię serdecznie)... Wiesz, dwóch z nas dochodzi do 40-stki i bawimy się dalej w to, co robiliśmy np. 15 lat temu. Duch jeszcze nie umarł i nie umrze. A to, co gramy czy piszemy to jest to, co czujemy... Trochę banalna odpowiedź, ale tak jest.

**Kontynuując wątek, trudno nie zauważyć, że nie jesteście już młodzieniaszkami. Macie pewnie już rodziny, stałe prace? Czy mimo swej "dorobności" manifestujecie przynależność do punkrockowego towarzystwa? Nie przysparza wam to problemów w szarej codzienności?**

D: Mamy rodziny i mamy prace, bo musimy utrzymywać rodziny, a poza tym ten świat oparty jest na mamonie i niejako też musimy się do tego dostosować... Chociażby musieliśmy kupić sobie sprzęt za niemałe pieniądze... Jakiś kontakt z załogą lubelską mamy poprzez np. bywanie na koncertach czy czasem wspólne granie z innymi kapelami lubelskimi, albo np. specjalnie jedziemy gdzieś w Polskę na koncert np. do Rzeszowa na Białą Gorączkę-świąteczna koncertowa kapela.

**Spoko, tyle że niezupełnie odpowiedziałeś mi na pytanie, ale ok. Po koncercie w Krasnymstawie zagraliście w chełmskim klubie NO MERCY. Niestety nie udało mi się dotrzeć na tamten gig. Czy tamten występ się udał? Jak przyjęła was publika?**

D: Bardzo fajny gig i fajna załoga. Chętnie tam wrócimy...

**Na "Krzyczę" zarejestrowaliście cover DEZERTERA. Dlaczego akurat tą kapelkę darzycie taką estymą, że umieściliście ich przeróbkę? Jakich innych zespołów numery gracie lub graliście? Czy inspiracje czerpicie tylko ze "starej szkoły", a może interesujecie się też nowymi formacjami?**

D: O Dezerterze już mówiłem. Ja np. zatrzymałem się muzycznie gdzieś w 1992 roku i po prostu z muzyki punkowej ten okres lat 90 czy terazniejszych mi za bardzo nie leży... Za bardzo metalowo, grindowo i rzadko rozumiem co kapela śpiewa. Ja jestem przy starej szkole i tak już zostanie. A wracając do Dezertera - on miał na nas największy wpływ jeśli chodzi o rozwój muzyczny. Nagraliśmy też „Dla Zysku” co jest wydane na składance Pasażera „Nie Ma Zagrożenia- Jest Dezerter” płytka z 60 coverami Dezertera (kapele z Polski i nie tylko)... Oczywiście to moje zdanie, wiem, że koledzy też słuchają tych nowych rzeczy. Ja jestem niereformowalny.

**W tym roku odbyła się "reaktywacja" festiwalu w Jarocinie. Jaki masz stosunek do tego zabiegu? Czy organizacja tego spędu po latach ma swój sens? Wiadomo, że to już nie to samo co kiedyś, a i zestaw kapel nie był do końca typowo punkowy (T.Love, Lech Janerka). Nie wydaje ci się, że "powrót Jarocina" był podyktowany względami komercyjnymi?**

D: Jarocin taki, jaki był kiedyś nie wróci... Zupełnie inne czasy. A komercją tam mocno pachnie...

**Co myślisz o zespołach typu OFFSPRING czy BLINK 182, które uważają, że grają punk, a słuchają ich grzeczne dziewczynki z gimnazjum? Czy są one dobrą reklamą dla tego gatunku muzyki, czy wręcz przeciwnie?**

D: Trzeba być tolerancyjnym, ale to nie jest dobre, bo niestety w Polsce też tak jest... Nie można wycierać sobie gęby punkiem, jeśli to nie ma nic z tym wspólnego...

**Teksty PRZECIWIW dotyczą spraw typowo społecznych i politycznych. Jak oceniasz sytuację polityczną w Polsce? Jesteś sympatykiem jakiejś konkretnej partii? Czy może pierdolisz wszystko i chcesz, aby nastąpiło bezprawie (jak na tradycję przystało hehe)?**

D: Albo punk albo partia... A powtórzę to, co powiedziałem wcześniej: gratuluję Polakom takiego wyboru, takiego rządu itp. Na wybory się nie wybieram. Absolutnie nie jestem za tym, aby nastąpiło bezprawie.

**Jak myślisz, co by się działo na świecie, gdyby żyli tutaj sami, oddani fani punka? Chciałbyś, żeby tak było hehe?**

D: Najtrudniejsze pytanie jak do tej pory, bierzemy następne.

**Szczególną uwagę kierujecie w swoich lirykach na komunistów. Nie jest wielkim odkryciem, że dzisiejszy rząd jest nadal pełen tego typu osobników. Czy wg Ciebie mają oni obecnie duży wpływ na rządzenie Polską?**

D: Chyba mają, bo ich pogrobowcy są, żyją obok nas... Ale to nie ma znaczenia czy ktoś jest komunistą, a inny nacjonalistą czy samoobroną. I to gówno, i tamto...

**A jak odniesiesz się do stosunkowo niedawnej sytuacji, gdy nasz "kochany" prezydent wręczył medal Jaruzelskiemu?**

D: Ogólnie mnie to śmieszy, ale bardziej wisi.

**Na pewno nie darzycie sympatią naziołstwa ogólnie pojętego. Nie wkurza cię sytuacja strony Redwatch, która mimo akcji policji pojawia się na coraz to innych serwerach? Czy bałbyś się o swój los, gdyby twoje nazwisko ukazało się na liście "wrogów rasy"? Wdawaliście się kiedyś w jakieś walki z "prawymi"? Może rozklejaliście jakieś propagandowe plakaty, ulotki? Pewnie wiesz o tym, że w Lublinie działa nazistowska wytwórnia Strong Survive?**

D: Źle się dzieje, że taka strona jest... Do historii nie wracajmy.

**A propos, jak tam sytuacja na punkowej lubelskiej scenie? Często są koncerty? Jakie kapele najbardziej byś polecił?**

D: W sumie koncertów jest sporo. Głównie kapelki z Europy robią traski i zaglądają do Lublina, a przy okazji są kapele z Polski i te z regionu... A do polecenia... Ja chciałbym, aby znowu grał Silence.

**Dobra, będziemy kończyć. Jak przedstawia się aktualna przyszłość PRZECIWIW?**

D: We wrześniu Irlandia, jesienią jakieś gig w Polsce (nie za dużo, bo i czasowo nie wyrabiamy i po prostu kasa jest kiepsko- żeby było jasne- gramy za zwrot kosztów transportu, a i z tym często jest nie za ciekawie), może gig gdzieś za granicą (tu nie chcę zapeszyć)... A jak będziemy jeszcze grać, to może w przyszłym roku 3 płyta...

**Ostatnie słowa należą do Ciebie...**

D: Standartowo pozdrawiamy i dziękujemy za to, że jesteście z nami na koncertach, a tobie powodzenia w tym, co robisz... Super, że są ludzie, którzy chcą coś robić, a nie tylko narzekać...